

SŁOWO

WILNO, Sobota 25 lutego 1928 r.

Redakcja i Administracja ul. Ad. Mickiewicza 4, otwarta od 9 do 3. Telefony: redakcji 243, administracji 228, drukarni 262

PRENUMERATA miesięczna z odniesieniem do domu lub z przysyłką pocztową 4 zł. W sprzedaży detalicznej cena pojedynczego N-ru 20 groszy. CENY OGŁOSZEŃ: Wiersz milimetryowy jednoszpaltowy na stronie 2-iej i 3-iej 30 gr. Za tekstem 10 groszy. Kronika reklamowa lub nadesłane 40 gr. W n-rach świątecznych oraz z prowincji o 25 proc. drożej. Zagraniczne o 50 proc. drożej. Ogłoszenia cyfrowe i tabelowe o 25 proc. drożej. Za dostarczenie numeru dowodowego 20 gr

Opłata pocztowa uiszczona łyżaczem. Redakcja rękopisów niezamówionych nie zwraca.

PRZEDSTAWICIELSTWA

BARANOWICZE—ul. Szeptyckiego A. Łazuk
BRASŁAW—Księg. T-wa „Lot“
DUKSZTY—ul. Gen. Berbeckiego W. Surwiłło.
GLEBOKIE—ul. Zamkowa, W. Włodzimierow
GRÓDNO—Księg. T-wa „Ruch“
HORODZIEJ—K. Smarzyński.
IWIEŃCIE—A. Ossoling.
KLECK—Sklep „Jedność“
LIDA—ul. Suwalska 13.
NIEŚWIEŻ—ul. Ratuszowa 1

NOWOGRÓDEK—Kiosk St. Michalskiego.
N-ŚWIECIANY—ul. Wileńska 78.
OSZMIANA—Spółdz. Księg. Nauczyc.
PIŃSK—Książnica Polska St. Bednarski.
PO TAWY—J. Wojtkiewicz—Rynek.
STOKPCE—Księg. T-wa „Ruch“
ŚWIECIANY POW.—Rynek 9.
WILĘJKA POW.—ul. Mickiewicza 74.
WARSZAWA—T-wo Księg. Kol. „Ruch“
WÓLKOWYSK—Kiosk B. Gołębiewskiego.

10-lecie niepodległości Estonii. Przybycie delegacji polskiej.

TALLIN, 24-II. PAT. Dnia 23 b. m. pociągiem ryskim przybyła tu specjalna delegacja rządu polskiego na uroczystość obchodu 10-lecia niepodległości Estonii. Delegacja ta w osobach b. ministra Makowskiego, i delegata M-stwa Spraw Zagranicznych p. Raczyńskiego powitana została na dworcu kolejowym przez estońskiego ministra spraw zagranicznych Rebanego, wiceministra Schmidta, szefa protokołu dyplomatycznego, posła polskiego p. Chorwata, i sekretarza poselstwa p. Mali-kiego. Następnie na zamku odbyło się uroczyste przyjęcie przybyłych do Tallina delegacji polskiej i fińskiej przez prezydenta republiki. Przejście to odbyło się z zachowaniem ceremoniału stosowanego przy przyjmowaniu ambasadorów. Każda delegacja przyjęta była oddzielnie. Podczas przyjęcia delegacji polskiej b. minister Makowski wygłosił krótkie przemówienie, na które odpowiedział prezydent republiki.

Następnie odbyło się złożenie wieńców na t. zw. bratniej mogile wojskowej. Delegacja polska i fińska złożyły wieńce równocześnie. Po południu odbyło się specjalne przyjęcie urzędowe dla przybyłych delegacji, w którym wziął udział prezydent republiki, członkowie rządu i przedstawiciele poszczególnych państw. B. minister Makowski wygłosił dłuższe przemówienie, przyjęte przez zebranych gorącym aplauzem. Wieczorem odbył się raut wydany przez estońskie ministerstwo spraw zagranicznych. Od pierwszej chwili swęła przybycia delegacja polska doznała bardzo serdecznego przyjęcia ze strony rządu estońskiego.

Zjazd prasy.

Dnia 23 b. m. rozpoczęły się w Tallinie obrady zjazdu prasy estońskiej i lotewskiej. Na zjeździe tym w imieniu syndykatu dziennikarzy polskich przemawiał p. Poraj-Kozłowski. Wynikiem pierwszego dnia obrad było stworzenie estońsko-lotewskiego zjednoczenia prasowego. Poza to zjazd uchwalił wysłać telegramy do syndykatu dziennikarzy polskich i do komitetu polsko-rumuńskiej Ententy prasowej. Wieczorem odbyło się przyjęcie

Kryzys gabinetowy w Jugosławii.

Kryzys rządowy trwa już przeszło dwa tygodnie, kandydaci na premierów zmieniają się jeden po drugim, żadnemu jednak nie udaje się zebrać gabinet koalicyjny. Utworzenie gabinetu bez Radicza i Pribiczewicza, byłoby eksperymentem, który nie może się udać bez przeprowadzenia nowych wyborów. Gdyby doszło do ugody pomiędzy Radiczem i Pribiczewiczem w sprawie zestawienia wspólnego gabinetu — co ma bardzo mało cech prawdopodobieństwa, natenczas nowe wybory nie byłyby koniecznym warunkiem dla usunięcia kryzysu. Zaznaczyć należy, że o utworzeniu gabinetu czysto urzędniczego nie może być mowy przez wzgląd na konstytucję jugosłowiańską. Wszystkie kombinacje o rządzie „silnej ręki“ pozostają tylko kombinacjami, bowiem wprowadzenie ich w czyn znałoby pewien rodzaj zamachu stanu. Gdyby którykolwiek generał jugosłowiański został prezesem ministrów, natenczas nie mógłby nic innego zrobić jak szukać rozstrzygnięcia przez rozpisanie nowych wyborów.

Wybory rozstrzygnięcia prawdopodobnie także by nie przyniosły, ponieważ wyniki ich można sobie z zupełną pewnością obliczyć. Około 30 proc. otrzymaliby radykali, 30 proc. demokraci i mniejsze partie a 40 pr. chłopci z Chorwacji, Serbji i ze Słowenji. Z bardzo małymi zmianami taki był skład wszystkich dotychczasowych parlamentów jugosłowiańskich i pozostanie takim nadal, jak długo nie zostanie zmieniony regulamin wyborczy. Reforma regulaminu przyniosłaby jeszcze silniejszy rozmach ruchu agrarjuszowskiego.

Partia radykalna, która po śmierci Paszicza jest właściwie bez przywódcy, musi przeprowadzić reorganizację, jeżeli nie chce zniknąć z powierzchni życia politycznego. Okoliczność, że tekę ministra spraw wewnętrznych, która jakoby symbolizuje pojęcie władzy wykonawczej, ofiarowano Koroscowi, duchownemu słoweńskiemu, dowodzi, że partia radykalna nie ma wielkiego zaufania we własne siły. Ponieważ zaś demokraci są rozbitci, nie może ani grupa Marinowicza, ani Dawidowicza utworzyć sama bez koalicyj gabinetu, z czego znów wypływają wszystkie trudności w rozwiązaniu obecnej sytuacji.

Nota litewska podpisana.

RYGA, 24-II. PAT. Dzisiejsze „Siewodnia“ donosi: W dniu wczorajszym Woldemaras podpisał notę, odpowiadającą na ostatnią notę rządu polskiego w sprawie nawiązania rokowań między Polską a Litwą. Nota ta, jak donoszą z Kowna będzie wręczona rządowi polskiemu za pośrednictwem litewskiego i polskiego poselstwa w Rydze, dokąd zostanie przesłana przez specjalnego kurjera litewskiego M. S. Z. Litewski kurjer dyplomatyczny dziś rano jeszcze do Rygi nie przybył i przyjazd jego spodziewany jest jutro, wobec czego nota tutejszemu poselstwu polskiemu wręczona będzie zapewne w dniu jutrzejszym.

Posel Bizauskas o nocie polskiej.

RYGA, 24-II. PAT. Wczoraj wieczorem wrócił z Kowna do Rygi litewski poseł na Lotwie Bizauskas. Tutejsze „Słowo“ otrzymało od niego następujący wywiad: Wszystkie warstwy społeczeństwa litewskiego patrzą na ostatnią notę polską tak ze względu na jej treść, jak i styl jak na wyjątkowy unikat. Nota nie zawiera absolutnie nic konkretnego i otrzymuje się wrażenie, że Polska zdecydowanie uchyla się od bezpośrednich rokowań.

Z głębokim żalem należy stwierdzić, że Polska nie wysuwa żadnych konkretnych propozycji. Niezmiernie życzylibyśmy sobie, ażeby jeszcze przed rozpoczęciem rokowań można było skonkretyzować pewne znane zagadnienia. Jeśli o pierwszej nocie Za eskiego możnaby powiedzieć, że zawiera ona pewne konkretne propozycje, to o następnej nocie nie można tego powiedzieć w żadnym wypadku. Sprawa miasta, w którym odbywałyby się rokowania nie była przez nikogo poruszana w Kownie i prasa wspominając bądź o Kopenhadze, bądź o Królewcu i t. d. czyni to najzupełniej na własną rękę.

Oburzenie „Lietuvos Aidas“.

KOWNO, 24-II. PAT. Dzisiejszy „Lietuvos Aidas“ z powodu noty min. Zaleskiego oświadcza, że najlogicznijszym byłoby nic nie odpowiadać na notę polską, gdyż odpowiedź na pytanie: „chce czy nie chce“ Polacy dawno otrzymali i jeśli Polska otrzyma odpowiedź, to winna ona być ograniczona do rady, żeby raz jeszcze Polacy przeczytali uprzednią notę Litwy. Dalej dziennik oburza się na ton noty polskiej i stwierdza całkowite ignorowanie spraw poruszonych przez Litwę.

Wymiana dokumentów ratyfikacyjnych.

RZYM, 24 I. PAT. Prasa włoska zamieszcza wiadomość o dokonanej w pałacu Chiggi wymianie dokumentów ratyfikacyjnych układu pojednawczego i konwencji handlowej między Litwą a Włochami. Litwę reprezentował poseł litewski w Rzymie Czarneckis, Włochy zaś premier Mussolini. Traktaty podpisane były we wrześniu 1927 r. Prasa, zamieszczając tę wiadomość, nie dodaje od siebie żadnych komentarzy.

Przed rokowaniami włosko-francuskimi.

PARYŻ, 24-II. Pat. „Petit Journal“ donosi z Rzymu, iż Mussolini oświadczył w wywiadzie, że w związku z przyszłymi rokowaniami francusko-włoskimi nie należy mniemać, iż Francja będzie musiała ponieść wszelkie koszty ugody, podczas gdy Włochy nie dadzą nic wzamian. Żadne z zagadnień, które mają być omawiane nie wydają się niemożliwym do rozwiązania, ponieważ Włochy nie będą obstawały przy żądaniu rewindykacji terytorjów. Przedmiotem obrad będą przedewszystkiem układy dwustronne oraz porozumienie oparte na wzajemnym stosunku stron.

Lidze Narodów trudno dogodzić.

GENEWA, 24. II. PAT. W kołach zbliżonych do Ligi Narodów omawiana jest sprawa zniszczenia kulomiotów w St. Gothard. Zdaniem tych kół, rząd węgierski, który wdział o zwróceniu się małej Ententy do Rady Ligi Narodów, uczynił niesłusznie, wystawiając na sprzedaż pewną część zniszczonych przedmiotów. Według powszechnie przyjętych zasad prawnych oraz w myśl zasad dobrej woli, władze węgierskie nie powinny były usuwać przedmiotów, co do których Rada Ligi Narodów ma zarządzić ewentualne śledztwo. We wzmiankowanych kołach panuje powszechne przekonanie, że Rada Ligi Narodów potępi na sesji, która rozpocznie się 5 marca, stanowisko zajęte przez władze węgierskie.

Projekt wprowadzenia inwestycji na Węgrzech.

BERLIN, 24-II. PAT. Tutejsza prasa nacjonalistyczna omawia obszernie projekt przeprowadzenia inwestycji na Węgrzech w związku z nielegalnym transportem broni. Organ stron niem.-narod. „Deutsche Tageszeitung“ oświadcza, że żądanie inwestycji dowodzi, że mocarstwa bylej Ententy i mocarstwa małej Ententy zamierzają obecnie przeprowadzić próbę generalną, aby uczynić z niej na przyszłość pewne narzędzie mocarstw zwyciężczych w stosunku do Niemiec. Dziennik kończy swój artykuł oświadczeniem: Uważamy za rzecz wykluczoną, ażeby Niemcy, choćby w najdrobniejszym stopniu, przyczynili się do zarządzenia inwestycji na Węgrzech, bo byłoby to ostrzeżeniem broni, która w pierwszej linii przeciwko Niemcom właśnie została ukuta.

Przedstawicielstwo Węgier na marcowej sesji.

BUDAPESZT, 24 II. Pat. Hrabia Bethlen nie weźmie udziału w nadchodzącej sesji Rady Ligi Narodów, lecz wydeleguje jako przedstawiciela Węgier ministra spraw zagranicznych Valko. Głównym delegatem Węgier będzie hr. Apponyi, którego kompetencje dotyczyć będą kwestji optantów i kwestji przemyślnictwa broni w St.-Gothard.

Eudecja w ślepym zaułku.

WARSZAWA, 24-II. PAT. W dniu dzisiejszym ukazało się w Warszawie nowe wydawnictwo codzienne pod tytułem: „Gazeta Poranna, dawniej 2 grosze“, pod redakcją b. posła Zw. Ludowo-Narodowego Antoniego Sadowicza. Redakcja tego czasopisma zaznacza na wstępie, że „Gazeta Poranna“ będzie piśmie katolickim, narodowym, ale niezależnym od żadnej partji i stronnictwa.

W artykule wstępnym, pod tyt.: „W ślepym zaułku“ czytamy między innymi: „Obóz narodowy, który w ciągu dziesiątków lat swego istnienia i działalności odegrał tak poważną, niekiedy decydującą rolę, dziś znajduje się w ciasnym, dusznym i ślepym zaułku, w którym pobyt staje się nieznosnym dla każdego, kto pragnie żyć i pracować dla Polski“. W dalszym ciągu autor artykułu podaje, że ideologiczne i programowe hasła dawnej Demokracji Narodowej, która na arenie życia publicznego w Polsce niepodległej wystąpiła pod nazwą Związku Ludowo-Narodowego, zostały zatraczone. Zastąpiła ją opozycja bezpłodna, jałowa i bezcelowa, która prowadzi dziś do takich enuncjacji publicznych jak te, które słyszeliśmy na wiecu publicznym: „Polska albo będzie taka, jaką my ją mieć chcemy, albo jej wcale nie będzie“.

Szukajmy wyjścia z tego ślepego zaułku—kończy autor—ku otwartej drodze pracy państwowo-twórczej, ku jasnemu słońcu przyszłości polskiej.

Poincaré, Briand, Caillaux, Herriot...

Paryż, 20 lutego.

P. Józef Caillaux znów wygłosił wielką mowę polityczną w Melun (19 b. m.). Jest to już druga jego mowa w czasie obecnej kampanji wyborczej. Pierwszą wygłosił w Rouen 15 stycznia.

Pozycja pana Caillaux jest dziś w „waccharzu“ politycznym bardzo wygodna. Jest on dziś niewątpliwie najwybitniejszym przywódcą partji radykalnej. Autorytet p. Edwarta Herriota, jego rywala od lat szeregu, znacznie zmalał: w łonie partji nie zapomniano merowi m. Lyonu pamiętniej interwencji przeciwko pelomocnictwom, jakich domagali się pp. Briand i Caillaux (17 lipca 1926 r.), oraz utworzenia własnego gabinetu w warunkach jaknajgorszych. Gabinet ten obalony został w dwa dni później, a kiedy dnia 24 lipca powstał gabinet koalicyjny p. Poincarégo — ósmy gabinet za XIII-iej legislatury, a 7-ty w Trzeciej Republice — p. Herriot nie zaważał się doń wstąpić. Kto wie czy swoim postępowaniem p. Herriot nie odebrał laurów uzdrowienia finansów lewicowemu gabinetowi Briand - Caillaux?... Dziś wielu radykałów uważa p. Herriota za „jeńca“ p. Poincarégo. Jest on „jeńcem“ nietylko w politycznym tego słowa znaczeniu.

P. Herriot, jak wiadomo, jest także pisarzem. Dał literaturze francuskiej szereg szkiców literackich i politycznych; pragnie zostać członkiem Akademji Francuskiej, instytucji okropnie „reakcyjnej“, do której p. Poincaré należy i gdzie ma głos. P. Herriot może wejść do Akademji z poparciem p. Poincarégo, ale nigdy nie wiedzcie przeciw niemu... Ta „akademicka“ polityka p. Herriota idzie tak daleko, że ze swej najnowszej książki („Esquisses, Hachette“) świadomie wykluczył mowę wygłoszoną w Panteonie na cześć Jaures'a. To wszystko przyczyniło się do wzrostu prestiżu pana Caillaux w łonie partji.

Kiedy p. Caillaux na horyzont polityczny okiem rzuci, to coż widzi? Sześciu b. premierów zasiada w obecnej gabinecie (Poincaré, Briand, Herriot, Painlevé, Barthou i Leygues). Poza gabinetem niema ani jednej wybitnej osobistości politycznej za wyjątkiem pana... Caillaux. Oczywiście są „młodzi“, jak de Jouvenel, de Monzie, Francois-Poncet (lub Paul-Boncour, ale „młodzi“ w tym kraju dochodzą do władzy dopiero w wieku dojrzałym. Niech po wyborach zajdzie potrzeba stworzenia nowego rządu: do kogóż Prezydent Republiki wówczas się zwróci? P. Caillaux jest przekonany, że do niego przedewszystkiem. Staje więc na widowni i zajmuje stanowisko w sprawie sanacji finansów, bo sprawa ta i po wyborach będzie najbardziej palącą.

W Rouen dał zarys programu finansowego; w Melun dokonał manewru politycznego. Jego program zamyka się w następujących wskazaniach: trzeba stabilizować franka i to jaknajszybciej; trzeba go stabilizować raczej poniżej niż powyżej obecnego kursu, bo inaczej budżet będzie zbyt ciężki; trzeba uregulować sprawę długów międzysojuszniczych (nie mówię p. Caillaux jak; czyżby nie wiedział, że żaden Parlament francuski nie zatwierdził podpisanym już z Waszyngtonem i Londynem układów?); trzeba podatki sprawiedliwie rozłożyć i zwolnić tempo amortyzacji długu publicznego.

Program to umiarkowany, mogący zyskać poparcie zarówno radykałów, jak i grup środka, ale program niechętnie widziany przez socjalistów. Panu Caillaux jakby specjalnie chodziło o niechęć tych ostatnich, bo wprost ich sprowokował powiedzeniem o „chimerze“ podatku od kapitału. Tu przechodzimy do manewru politycznego: — Przedłużanie jednocy narodowej, to nie program polityczny! — wołał p. Caillaux w Melun. Jego zdaniem gabinet p. Poincaré-

go zrobił swoje, zrównoważył budżet, skonsolidował w pewnym stopniu dług krótkoterminowy, poprawił kurs franka, ale dalej iść nie może, bo opiera się na większości zbyt pstrokatej. „Necker z Marnes“ uważa, iż stabilizację franka może przeprowadzić tylko gabinet lewicowy, bez socjalistów, ale i bez skrajnej prawicy, gdzie błąkają się jeszcze mrzonki rewolucyjne.

Nie wiemy czy danem będzie panu Caillaux przeprowadzić stabilizację franka. Najprawdopodobniej przeprowadzi ją p. Poincaré, albowiem pozostanie zapewne u władzy po wyborach. W lipcu nowy Parlament rozjedzie się na wakacje i do listopada będzie p. Poincaré miał czas dzieła sanacji dokończyć. Jego rząd będzie prawdopodobnie zagrożony dopiero z chwilą zebrania się Parlamentu na sesję zwyczajną z końcem r. b. Czy wówczas szanse pana Caillaux będą większe? Raczej nie, bo wychodzimy z założenia, że polityczna fizjonomia Izby Posłów bardzo się nie zmieni. Szanse p. Brianda będą nadal duże, a socjaliści zawsze chętniej udziela poparcia twórcom Kartelu p. Herriotowi niż jego rozbijaczowi — panu Caillaux.

Kazimierz Smogorzewski.

Związek państw pomocy do- tkniętym klęskami.

GENEWA, 24-II. Pat. Komisja, mająca za zadanie powołanie do życia międzynarodowego związku pomocy ludności dotkniętej klęskami żywiołowymi obradowała tu przez dwa dni. W dniu dzisiejszym wieczorem komisja zakończyła swe prace. Uznała ona, iż w interesie dzieła pomocy międzynarodowej pożądaną jest bardzo przystąpienie do Związku jak największej liczby państw. Dotychczas układ w sprawie powołania do życia międzynarodowego związku pomocy podpisało 16 państw, a wśród nich Polska.

Rokowania z Austrią w związku z waloryzacją ceł.

WIEDEŃ, 24-II. PAT. Komunikat urzędowy pojął do wiadomości, że celem złagodzenia skutków zaprowadzenia waloryzacji ceł polskich na eksport austriacki, rozpoczęła się w przyszłym tygodniu rokowania między Austrią a Polską. W tym celu udaje się delegacja austriackiego ministerstwa handlu w najbliższy poniedziałek do Warszawy.

Dom armji czerwonej.

MOSKWA, 24-II. PAT. Wczoraj wieczorem odbyła się w Moskwie uroczysta inauguracja centralnego domu armji czerwonej, ufundowanego dla uczczenia pamięci Frunzego. Przemówienia między innymi wygłosili: Unslicht, Bucharin i inni.

Traktat z Ameryką o wymianie przebiegów.

WASZYNGTON, 24-II. Pat. Traktat dotyczący wymiany przebiegów, zawarty przez Stany Zjedn. i Polskę został wczoraj przyjęty przez komisję spraw zagranicznych Senatu.

Amnestja w Gdańsku.

GDANSK, 23-II. PAT. Na wczorajszym posiedzeniu sejm gdański uchwalił w pierwszym czytaniu ustawę amnestyjną przedłożoną przez senat wolnego miasta. Ustawa ta dotyczy przestępstw politycznych.

Numerus clausus na Węgrzech zmienione.

BUDAPESZT, 24-II. PAT. Izba uchwaliła 130 głosami przeciwko 32 projekt ustawy, zmieniającej dotychczasową ustawę o numerus clausus.

Zjazd Związku Obrońców Oj- czyzny.

WARSZAWA, 23-II. PAT. Federacja Polskich Związków Obrońców Ojczyzny nadesłała nam następujący komunikat: Zwolany na dzień 26 lutego inauguracyjny zjazd Federacji Polskich Związków Obrońców Ojczyzny odbędzie się o godz. 10-iej w sali rady miejskiej. Zjazd poprzedzi uroczyste nabożeństwo w katedrze św. Jana. Pan Prezydent Rzeczypospolitej przyrzekł zaszczylić zjazd swoją obecnością.

25. II. 28.

Posiedzenia Rady Ministrów.

WARSZAWA, 24. II. PAT. W piątek 24 b. m. o godz. 17 rozpoczęło się posiedzenie Rady Ministrów, któremu przewodniczył p. wicepremier prof. K. Bartel. Około godz. 19 przybył do Prezydium Rady Ministrów p. Marszałek Piłsudski i objął przewodnictwo Rady. Uchwalono między innymi ustawę o nadzwyczajnym budżecie inwestycyjnym, w myśl którego z zapasów kasowych przeznaczano się jeszcze na bieżący okres budżetowy kwotę 88.160.000 złotych na dokonanie nadzwyczajnych inwestycji państwowych, jak budowę całego szeregu gmachów państw., budowę i poprawę dróg zarówno lądowych jak i wodnych. Poza to uchwalono projekt rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej w sprawie organizacji wieziennictwa, projekt rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o opiece nad zabytkami, projekt rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o zwolnieniu Synodu nadzwyczajnego ewangelickiego kościoła unijnego, projekt rozporządzenia Rady Ministrów w sprawie zakazu przywozu pszenicy, oraz maki pszennej do dnia 30 kwietnia 1928 roku włącznie. W końcu Rada Ministrów uchwaliła zmiany w projekcie ustawy skarbowej przewidujące stworzenie specjalnego funduszu na cele kulturalne w wysokości 5 milionów złotych.

Skład delegacji polskiej na sesję Ligi.

WARSZAWA, 24. II. (tel. w. Słowa) Jak się dowiadujemy, na najbliższe posiedzenie Rady Ligi Narodów, które rozpocznie się w Genewie dn. 5-go marca udaje się delegacja polska w składzie następującym: min. Zaleski, stały delegat Polski przy Lidze Narodów min. Sokal, naczelnik Wydziału Ustrojów Międzynarodowych p. Adam Tarnowski naczelnik Wydz. Wschodniego p. Hołwko i radca Szumlański.

O przedłużeniu akcji pomocy do- różnej dla bezrobotnych.

W czwartek odbyło się w Warszawie posiedzenie zarządu głównego Funduszu Bezrobocia. Uchwalono wystąpić do min. pracy o wydanie przepisów przejściowych w sprawie prowadzenia akcji wypłat zasiłków bezrobotnym pracownikom umysłowym przez F. B. po 1 stycznia r. b. aż do czasu przejścia tych czynności przez zakłady ubezpieczeń, o przedłużeniu na marzec państwowej akcji pomocy doróżnej na zasadach i terenach dotychczasowych oraz o przedłużeniu okresu zasiłkowego do 17 tygodni w kilkunastu miejscowościach dla bezrobotnych robotników, którzy do 31 marca wyczerpali lub wyczerpią 13-tygodniowe zasiłki.

Nominacje i przeniesienia w armji.

Dziennik personalny ministerstwa spraw wojskowych Nr. 4 zawiera m. i. następujące nominacje i przeniesienia. Zwolnieni zostali ze stanowisk płk. Czuma Walerjan, ze stanowiska dowódcy obszaru warownego Wilno, płk. sztabu generalnego Bleszyński Jerzy, ze stanowiska szefa departamentu piechoty M. S. Wojsk. Płk. Czuma zamianowany został dowódcą 5-tej dywizji pirychoy, zaś dowódcą piechoty dywizyjnej 9-tej dyw. piech. płk. Krok-Paszkowski dowódcą obszaru warownego Wilno. Płk. Fijałkowski Czesław, dowódcą piechoty dywizyjnej 26-tej dyw. piech. mianowany został dowódcą piech. dyw. 7-mej dyw. piech. Płk. sztabu generalnego Bortnowski Władysław, szef oddziału 3-go sztabu gen. mianowany został dowódcą piech. dyw. 26-tej dyw. piech., płk. Grabowski Władysław, dowódcą 62 p. p., dowódcą piech. dyw. 14-tej dyw. piech., płk. szt. gen. Bleszyński Jerzy atache wojskowym w Paryżu, podplk. szt. gen. Kosecki Stefan dowódcą 10 p. p., podplk. szt. gen. Czurak Otton, dowódcą 62 p. p., podplk. Gros Leon dowódcą 31 p. p., podplk. Liwacz Józef dowódcą 50 p. p., podplk. szt. gen. Tarczyński dowódcą 18 p. p., płk. Orzechowski Jan, komendant miasta Brześć przeniesiony został do komendy miasta Warszawy, płk. Ostrowski Bronisław dowódcą 2-giej brygady K. O. P. przeniesiony został do dyspozycji ministerstwa skarbu.

Chora kobieta, matka rojga dzieci, w wieku 3-5 8 lat, zwraca się do dobrych ludzi, prosząc o pomoc materialną, lub zaopiekowanie się losem tych małoletnich dzieci, ul. Sołtanska 23-4.

KRONIKA

Drugi dzień procesu „Hramady“

RADA MIEJSKA.

Wnioski nagłe i interpelacje — Sprawy pożyczki Podatek od psów.

Na onegajszym posiedzeniu Rady Miejskiej, jeszcze przed przystąpieniem do porządku dziennego, zgłoszono 3 nagłe wnioski i jedną interpelację.

1) Bezpartyjnego Komitetu Współpracy z Rządem, w sprawie udzielenia Salii Miejskiej na dzień 26 b. m. do dyspozycji Komitetu. Wobec wyrażenia jednak, że projektowany odczyt Vice-premiera prof. Bartla w tymże dniu nie odbędzie się w Salii Miejskiej lecz w Reducie, przeto nagłoszono wniosek uznano za zbyt późny.

2) Stowarzyszenia św. Zyty o umorzenie zaległości w sumie 3900 zł, jako tenute dzierżawną za lokal w murach po-Franciszkańskich, który służy jako locum dla bezrobotnej żeńskiej służby domowej.

3) Wileńskiego T-wa Krajowego o umorzenie zaległości z tytułu komornego za lokal Miejski zajmowany przez T-wo. Wobec tego jednak, że tego rodzaju wnioski winne uprzednio być opracowane przez odnośne komisje, przeto na wniosek radnego sędziego p. Piłsudskiego Rada większością głosów nagłoszono wniosków odrzuca i odeślała je do komisji finansowej i kulturalno-oswiatowej.

Interpelacja zgłoszona przez radnego Raiesa i tow. dotycząca wyboru nowego ławnika na miejsce nieurzędującego Abramowicza.

Wobec jednak niezgłoszenia przez ostatniego swej rezygnacji, interpelacji nie poddano dyskusji, gdyż jak słusznie podkreślił prezydent m. p. Folejewski, w sprawie tej musi być uprzednio zwołany konwent seniorów.

Jako pierwszy punkt porządku dziennego rozpatrzono sprawę zaciągnięcia przez miasto w Banku Gospodarstwa Krajowego długoterminowej pożyczki obligacyjnej na wodociągów-kanalizacyjne inwestycje dla zatrudnienia bezrobotnych i wyjednania z funduszów państwowych ministerstwa pracy i opieki społecznej subwencji, względnie pożyczki na pokrycie części kosztów robocizny przy tych inwestycjach.

Na uwzględnienie zasługuje przemówienie radnego Komarnickiego, który wykazał znajomość arytmyki, stwierdzając omyłkę popełnioną w obliczaniu przez Magistrat w referacie przedłożonym Radzie przez wydział techniczny.

Wice-prezydent Czyż omyłkę tłumaczył prowizorycznością projektu.

Ostatecznie Rada przychyliła się do wniosku Magistratu, upowiaźniając go do wszczęcia starań o tę pożyczkę w sumie około 1500000 zł.

W sprawie podatków największą dyskusję wywołało opodatkowanie psów.

Wniosek Magistratu został przyjęty z tą zmianą, że wiek psa podlegającego opodatkowaniu z 8 tygodni został zwiększony do 4 miesięcy. Przy rozważaniu następnego punktu porządku dziennego radny Zaszutowi et al. miał możliwość popisać się umiejętnością bronięcia praw rzesz uciennej, dowodząc, że ponad 8 godzin nikt nie powinien pracować.

Krótką a rzeczową replikę miał radny p. Wańkowicz, który stwierdził, że zwiększenie godzin obrotu w zakładach obchodzi jedynie właścicielom, nie zaś pracownikom, których broni ustawa o 8 godzinnym dniu pracy.

W rezultacie sprawę odłożono do następnego posiedzenia. W końcu omówiono sprawę wyborów przedstawicieli Rady do dyrekcji Rady Kolejowej, przyczem w drodze akklamacji wybrano prezydenta m. p. Folejewskiego i v. prezydenta p. inż. Czyżę.

Na tem posiedzenie zakończono.

Z SĄDÓW

Głupi żart — kary wart.

Wikary Kościoła w Kalwarji ks. Romuła Dronicz zauważył, że weselnicy oczekując ślubu w zakrystji zachowywali zbyt głośno. Zapach alkoholu świadczył myślnie o przyczynach tego owizwienia.

Mając na względzie powagę miejsca ks. Dronicz polecił wesołkom wyjść z zakrystji, co ci po pewnym wahaniu uczynili.

Wychodzący ostatnim, najgłośniejszy i najoporniejszy z całej kompanji Wiktor Mackiewicz pozwolił sobie na żart głownie nieporozumiany, a w skutkach swoich przykrą dla niego. Mianowicie dowcipnie ten zamknął ks. Dronicza na klucz. Zamknięty zm szony był stukac do kościoła, gdzie wówczas ks. proboszcz odprawił nabożeństwo.

Sąd oceniając należyte głupi wybrki oskarżonego stanął w obronie powagi Kościoła, wynosząc wyrok zakazujący na sześć miesięcy. Wykonanie wyroku zawieszono zostało na dwa lata.

częściwo i białoruskie zaniepokojone rozrostem akcji niejednokrotnie zwracało do władz wskazując, że B.W.R.H. jest organizacją rozkładową—komunistyczną.

Dochodzenia prowadzone we wszystkich miejscowościach wspomnianych województw wykazały niezłomnie, że taka organizacja jak BWRH jest faktycznie w kierowniczych swych czynnikach organizacją komunistyczną, że hasła narodowościowe, rzucane przez tę organizację, są tylko sposobami zwrotno-organizacyjnymi.

Uznając, że ludność bałamucną w ten sposób naęży conajprędzej ochronić od knowai komunistycznych — władze przystąpiły do likwidacji tej wywrotowej działalności B. W. R. H. w drodze karno-sądowej, oraz uznały ją administracyjnie za niedozwoloną.

W toku śledztwa sądowego badając faktyczne oblicze B. W. R. H. i te czynniki, które przyczyniły się do jej powstania i rozrostu, zostało ustalone, że punkt ciężkości tkwi w Moskwie i zestawienie i segregowanie przestępczej działalności Hromady zaczyna się od uchwał V kongresu III międzynarodowego.

Charakterystyczne światło na istotne zamierzenia i taktykę BWRH rzucają pouczenia wydane swego czasu przez Centralny Sekretariat B.W.R.H. Mówi się w nich, że: „sztandar Hromady może być tylko czerwony”, ale „narazie nie trzeba go wywieszać”, że „ostatecznym zadaniem Hromady jest uświadomienie mas”. Mówi się tam wreszcie o tem, że: „organizacja mas pracujących jest największą korzyścią dla pracowników”, a więc „50.000 członków Hromady to nie 50 ludzi, których można zamknąć. Praca Hromady nie pójdzie na marne, ponieważ wcześniej czy później dojdziemy się stworzenia swojego rządu robotniczo-włościańskiego, a wtedy wszystkie te protokoły i arzeszy będziemy uważali za drobne nieporozumienia, za konieczny stopień do urzeczywistnienia naszego celu ostatecznego”.

Takie oto pouczenia, biorąc pod uwagę ogromną ilość członków Hromady, wyraziście ilustrują nam ogromne niebezpieczeństwo, jakie zagrażało Polsce z tej strony. Podajemy tu wykaz członków Hromady w 27 powiatach województwa północno-wschodniego w grudniu 1926 r. Ogółem było ich wówczas 66,558, zorganizowanych przy pomocy 1586 „hurtków”. Największa ilość członków przypada na powiaty: dziśnieński — 10,286, nowogródzki — 5623, grodzieński —

wybity działacz „Hramady”, główna sprężyna jej wszystkich jawnych i tajnych publikacji.

z i z szybkim zwiększeniem się jej członków zwiększyła się ilość przestępstw pospolitych, przeważnie: oporu władzy, agitacji antypaństwowej, kolportażu literatury nielegalnej. Wzmogła się też ilość wypadków zwolniania przez „hurtki” H. nielegalnych zebrań.

Wypadki gremjalnego powstrzymania się od płacenia podatków i zajęć na tem tle powstałych poczęły powtarzać się coraz częściej.

Wroga robota zdążyła do utrudnienia akcji komasacji i likwidacji serwitutów przestarzanych. Wreszcie notowano zabójstwa, dokonane przez hurtkiwole na osobach konfidentów policyjnych.

Stopniowo i coraz śmielej przygotowywano był grunt do wystąpienia zbrojnych—antypaństwowych, a wiadomości o mającym nastąpić wybuchu powstania wiazały się z wiadomościami o bojkotach wśród młodzieży, o agitacji wśród rekrutów i wojska, zbieraniu broni i akcji szpiegowskiej.

Głosy agitatorów coraz mocniej przenikały w szare masy rolników, zachwycenych obietnicami ziemi za darmo i ulg podatkowych.

Prasa białoruska subsydiowana przez anonimową kieszien wszczęła akcję wybitnie antypaństwowa. Nie pomogły ustawiczne jej konfiskaty. Ton i tendencje tej prasy pozostawały bez zmiany, a nawet stawały się zjadliwsze.

— Przewodny i agitatory B.W.R.H. przy każdej okazji usiłowali wzmocnić masom, że działalność jej są konstytucyjnie dozwolone i że sama organizacja jest partją legalną zalegalizowaną.

Masy zaczęły, pod wpływem tych bałamutnych wyjaśnień, coraz mniej spoglądać na robotę prowodyrów, nie rozumiejąc kto jest głównym inspiratorem akcji.

Nie wszyscy jednak dali się wpaść na lep obietnic agitatorów hromadowskich. Społeczeństwo polskie, a

szczyci się Anglja, która przy 18 stacjach nadawczych posiada 2.350.000 odbiorców. Potem idą Niemcy z 24 stacjami nadawczymi i 1.560.000 abonentów. Francja ma 16 stacji i 900.000 abonentów.

Polska, jak wiadomo, ma 5 stacji i zgorą 130.000 abonentów.

szczyli się Anglja, która przy 18 stacjach nadawczych posiada 2.350.000 odbiorców. Potem idą Niemcy z 24 stacjami nadawczymi i 1.560.000 abonentów. Francja ma 16 stacji i 900.000 abonentów.

Polska, jak wiadomo, ma 5 stacji i zgorą 130.000 abonentów.

szczyli się Anglja, która przy 18 stacjach nadawczych posiada 2.350.000 odbiorców. Potem idą Niemcy z 24 stacjami nadawczymi i 1.560.000 abonentów. Francja ma 16 stacji i 900.000 abonentów.

Polska, jak wiadomo, ma 5 stacji i zgorą 130.000 abonentów.

szczyli się Anglja, która przy 18 stacjach nadawczych posiada 2.350.000 odbiorców. Potem idą Niemcy z 24 stacjami nadawczymi i 1.560.000 abonentów. Francja ma 16 stacji i 900.000 abonentów.

Polska, jak wiadomo, ma 5 stacji i zgorą 130.000 abonentów.

szczyli się Anglja, która przy 18 stacjach nadawczych posiada 2.350.000 odbiorców. Potem idą Niemcy z 24 stacjami nadawczymi i 1.560.000 abonentów. Francja ma 16 stacji i 900.000 abonentów.

jakby ponownie rozagitowana przez „mżów zaufania” wspomnianego stronnictwa, wciągana do jego szeregów i urabiana wrogo do państwowości polskiej. Hasłami produkującymi nowych „działaczy” były: „aktywizacja masi; ziemia dla włościan bez wykuపు; zmniejszenie lub całkowite zniesienie podatków; szerzenie nienawiści do Polaków; rząd robotniczo-włościański; oderwanie się od Polski” i t. p.

Ziarno rzucane przez hromadowców znalazło podatny grunt. Znękała po okresie wojennym ludność otumaniona obietnicami pomocy ze wschodu oraz zastraszaano rzekomymi oczekiwaniami wojną z Sowietami.

Reklamowanie siły B.W.R.H. i usiłowanie stworzenia pozorów tej siły, przynajmniej w każdej dziedzinie społecznej, a i gospodarczej, jednak z wysuwaniem na plan pierwszy względów polityczno-socjalnych, wytworzyło taki stan rzeczy, że ludność brała te siły za siły sąsiednich sowieców i to tak znacząca, że w myśl zasady „podajasz od grzechu”, lepiej się jej nie przeciwstawiać, zwłaszcza przez wzgląd na obietnice rozdawania ziemi darmo.

Wielu włościan opętanych przez członków BWRH poczęło trać orientację.

Z rozrostem organizacji Hromady

odczytywanie aktu oskarżenia.

odczytywanie aktu oskarżenia, znanego już oskarżonym i stronom, odbywało się przy małym stosunkowo zainteresowaniu się oskarżonych. Większość z nich zdawała się dręmać, siedząc na wygodnych ławach. Przy stole obrońcy dużo wolnych krzesel. Stoł prasowy prawie zupełnie pusty. Stan ten potrwa jeszcze i przez dzień dzisiejszy, który zajmie dalsze odczytywanie aktu oskarżenia.

Brzmi on w skróceniu następująco:

Począwszy od początku 1926 r. na całym obszarze województwa północno-wschodniego poczęły obiegać niepokojące wieści o usiłowaniu zorganizowania mas włościańskich przez zupełnie nowe, co do swej struktury, zadań i hasel, stronnictwo, powstałe pod nazwą „Białoruskiej Włościańsko-Robotniczej Hromady”, którego siły kierownicze stanowiły secesje Klubu Sejmowego Białoruskiego w osobach posłów: Taraszkiewicza, Rak-Michajłowskiego, Miotły, Wołoszyna i Sobolewskiego.

Ludność miejscowa, dążąca, po wojnie, do unormowania stosunków gospodarczych, przeciwdziałająca świadomie wpływom idącym z zakordonu, została z powstaniem B.W.R.H.

skomponował Eugeniusz Dziewulski.

— „Konstytucja”. Teatr Polski wystawa w niedzielę 26 b. m. o godz. 4. m. 30 pp. specjalnie dla młodzieży szkolnej sztukę z r. 1905 b. Gorczyńskiego „Konstytucja”.

Ceny zniżone od 20 gr. do 2 zł. 50 gr. — Teatr Polski (sala „Lutnia”). „Moralnieś Pani Dulskiej”. Dziś grana będzie po raz drugi komedia Gabrieli Zapolskiej „Moralnieś Pani Dulskiej”, która zyskała na premierze ogólny pochłask i uznanie. W rolach głównych: J. Jasińska-Detekowska (Dulska), W. Malinowski (Zbyszek), F. Frenklowa (Hanka). Reżyserja J. Malinowskiego. Sztuka ta obecnie grana na wszystkich scenach polskich cieszy się i u nas zasłużonym powodzeniem.

— Przedstawienie popołudniowe. W niedzielę o g. 4 m. 30 pp. grana będzie po cenach zniżonych od 20 gr. „Konstytucja”, obraz dramatyczny z 1905 r. — Bolesława Gorczyńskiego. Sztukę tę polecie należy młodzieży szkolnej.

N. N. najbliższa premiera. Najbliższą premierą, która przygotowuje Teatr Polski, będzie sztuka hiszpańska Jacinto Benavente, odznaczona nagrodą Nobla „Złe Kochana”.

Poranek zjednoczonych orkiestr wojskowych w Teatrze Polskim. Z inicjatywy Dowództwa Garnizonu i orkiestry Kierownictwa Teatru Polskiego, odbywać się będą w pewnych odstępach poranki zjednoczonych orkiestr wojskowych. Najbliższe poranek pod batutą kapelmistrza Bugumia Reszke odbędzie się w niedzielę nadchodzącą 26 b. m. o godz. 12 m. 30 pp. po cenach najniższych od 15 gr. do 1 zł. 50 gr. Program obejmuje: Dziewulski, Grossman, Reszke, Sidorowicz, Wagner.

RADJO—WILNO.

Sobota dnia 25 lutego 1928 r.

16.40—16.55: Chwilka białoruska.

16.55—17.15: „Wady organizacyjnie naszego o „rodnicwa” odczyt z działu „Ogrodnictwo” wygl. Jan Krywko.

17.20—17.45: Transmisja z Warszawy: „Radiokronika” wygl. dr. Marjan Stepowski.

17.50—18.55: Audycja literacka poświęcona twórczości Kazimierza Przerwy-Tetmajera: I. Ksiądz Piotr K. Tetmajera, nowela w radiofonizacji M. Weronicza, w wykonaniu artystów Reduty.

Osoby: Ksiądz Piotr Józef Karbowski; Organizista Józef Cornobis; Katarzyna X.X.; Ignasz Stanisława Karbowska; Głos Halina Henhendlerówna.

II. Recytacja wierszy K. Tetmajera w wykonaniu artystów Reduty.

18.55—19.20: Gazetka radio, sygnał czasu i rozmaitości.

19.20—19.45: „Polska wśród państw europejskich” odczyt z działu „Nauka o Polsce” — wygl. asystent U.S.B. magister Marjan Iwanowski.

20.00 20.30: Transmisja z Warszawy: Odczyt o działalności Rządu, organizowany przez Prezydium Rady Ministrów.

20.30—21.00: Transmisja z Warszawy: „Czar Walca”, Operetka O. Straussa.

22.30—23.30: Transmisja muzyki restauracyjnej z Warszawy.

dania kandydatów, nie odpowiadających wspomnianemu wyżej warunkowi, będą zwracane pełentom z zaznaczeniem, że ubieganie się o przyjęcie „w drodze wyjątku” nie może mieć miejsca.

— Awans służbowy. Dowiadujemy się, że kierownik ekspozytury Nr 1 Sztabu Generalnego (Oddział II) kpt. Stefan Meyer awansowany został przed kilkoma dniami do rangi majora.

— (x) Uzgodnienie programu nauczania religij w szkołach powszechnych. Dowiadujemy się iż w celu uzgodnienia programu nauczania dzieci religij w szkołach powszechnych m. Wilna (ks. ks. prefekci przy Kurji Metropolitalnej) odbędą w najbliższym czasie konferencje z poszczególnymi nauczycielami wykładającymi religie w tych szkołach.

— Trzy razy dziennie otrzymywać będziemy pocztę. W myśl rozporządzenia Ministerstwa Poczty i Telegrafów we wszystkich większych miastach, a w tej liczbie i w Wilnie zaprowadzone zostanie roznoszenie poczty trzy razy dziennie. U nas inowacja ta ma być wprowadzona od kwietnia rb. Przy okazji należy zwrócić uwagę sler pocztowo-telegraficznych na ustawienie uskarżenie się mieszkańców przedmiem, którzy netylko trzy razy dziennie, ale często i nie codziennie spotykają w dzielnicy swej listonoszy.

— (x) Uzgodnienie programu nauczania religij w szkołach powszechnych. Dowiadujemy się iż w celu uzgodnienia programu nauczania dzieci religij w szkołach powszechnych m. Wilna (ks. ks. prefekci przy Kurji Metropolitalnej) odbędą w najbliższym czasie konferencje z poszczególnymi nauczycielami wykładającymi religie w tych szkołach.

— Trzy razy dziennie otrzymywać będziemy pocztę. W myśl rozporządzenia Ministerstwa Poczty i Telegrafów we wszystkich większych miastach, a w tej liczbie i w Wilnie zaprowadzone zostanie roznoszenie poczty trzy razy dziennie. U nas inowacja ta ma być wprowadzona od kwietnia rb. Przy okazji należy zwrócić uwagę sler pocztowo-telegraficznych na ustawienie uskarżenie się mieszkańców przedmiem, którzy netylko trzy razy dziennie, ale często i nie codziennie spotykają w dzielnicy swej listonoszy.

— (x) Uzgodnienie programu nauczania religij w szkołach powszechnych. Dowiadujemy się iż w celu uzgodnienia programu nauczania dzieci religij w szkołach powszechnych m. Wilna (ks. ks. prefekci przy Kurji Metropolitalnej) odbędą w najbliższym czasie konferencje z poszczególnymi nauczycielami wykładającymi religie w tych szkołach.

— Trzy razy dziennie otrzymywać będziemy pocztę. W myśl rozporządzenia Ministerstwa Poczty i Telegrafów we wszystkich większych miastach, a w tej liczbie i w Wilnie zaprowadzone zostanie roznoszenie poczty trzy razy dziennie. U nas inowacja ta ma być wprowadzona od kwietnia rb. Przy okazji należy zwrócić uwagę sler pocztowo-telegraficznych na ustawienie uskarżenie się mieszkańców przedmiem, którzy netylko trzy razy dziennie, ale często i nie codziennie spotykają w dzielnicy swej listonoszy.

— (x) Uzgodnienie programu nauczania religij w szkołach powszechnych. Dowiadujemy się iż w celu uzgodnienia programu nauczania dzieci religij w szkołach powszechnych m. Wilna (ks. ks. prefekci przy Kurji Metropolitalnej) odbędą w najbliższym czasie konferencje z poszczególnymi nauczycielami wykładającymi religie w tych szkołach.

— Trzy razy dziennie otrzymywać będziemy pocztę. W myśl rozporządzenia Ministerstwa Poczty i Telegrafów we wszystkich większych miastach, a w tej liczbie i w Wilnie zaprowadzone zostanie roznoszenie poczty trzy razy dziennie. U nas inowacja ta ma być wprowadzona od kwietnia rb. Przy okazji należy zwrócić uwagę sler pocztowo-telegraficznych na ustawienie uskarżenie się mieszkańców przedmiem, którzy netylko trzy razy dziennie, ale często i nie codziennie spotykają w dzielnicy swej listonoszy.

— (x) Uzgodnienie programu nauczania religij w szkołach powszechnych. Dowiadujemy się iż w celu uzgodnienia programu nauczania dzieci religij w szkołach powszechnych m. Wilna (ks. ks. prefekci przy Kurji Metropolitalnej) odbędą w najbliższym czasie konferencje z poszczególnymi nauczycielami wykładającymi religie w tych szkołach.

— Trzy razy dziennie otrzymywać będziemy pocztę. W myśl rozporządzenia Ministerstwa Poczty i Telegrafów we wszystkich większych miastach, a w tej liczbie i w Wilnie zaprowadzone zostanie roznoszenie poczty trzy razy dziennie. U nas inowacja ta ma być wprowadzona od kwietnia rb. Przy okazji należy zwrócić uwagę sler pocztowo-telegraficznych na ustawienie uskarżenie się mieszkańców przedmiem, którzy netylko trzy razy dziennie, ale często i nie codziennie spotykają w dzielnicy swej listonoszy.

— (x) Uzgodnienie programu nauczania religij w szkołach powszechnych. Dowiadujemy się iż w celu uzgodnienia programu nauczania dzieci religij w szkołach powszechnych m. Wilna (ks. ks. prefekci przy Kurji Metropolitalnej) odbędą w najbliższym czasie konferencje z poszczególnymi nauczycielami wykładającymi religie w tych szkołach.

— Trzy razy dziennie otrzymywać będziemy pocztę. W myśl rozporządzenia Ministerstwa Poczty i Telegrafów we wszystkich większych miastach, a w tej liczbie i w Wilnie zaprowadzone zostanie roznoszenie poczty trzy razy dziennie. U nas inowacja ta ma być wprowadzona od kwietnia rb. Przy okazji należy zwrócić uwagę sler pocztowo-telegraficznych na ustawienie uskarżenie się mieszkańców przedmiem, którzy netylko trzy razy dziennie, ale często i nie codziennie spotykają w dzielnicy swej listonoszy.

— (x) Uzgodnienie programu nauczania religij w szkołach powszechnych. Dowiadujemy się iż w celu uzgodnienia programu nauczania dzieci religij w szkołach powszechnych m. Wilna (ks. ks. prefekci przy Kurji Metropolitalnej) odbędą w najbliższym czasie konferencje z poszczególnymi nauczycielami wykładającymi religie w tych szkołach.

— Trzy razy dziennie otrzymywać będziemy pocztę. W myśl rozporządzenia Ministerstwa Poczty i Telegrafów we wszystkich większych miastach, a w tej liczbie i w Wilnie zaprowadzone zostanie roznoszenie poczty trzy razy dziennie. U nas inowacja ta ma być wprowadzona od kwietnia rb. Przy okazji należy zwrócić uwagę sler pocztowo-telegraficznych na ustawienie uskarżenie się mieszkańców przedmiem, którzy netylko trzy razy dziennie, ale często i nie codziennie spotykają w dzielnicy swej listonoszy.

— (x) Uzgodnienie programu nauczania religij w szkołach powszechnych. Dowiadujemy się iż w celu uzgodnienia programu nauczania dzieci religij w szkołach powszechnych m. Wilna (ks. ks. prefekci przy Kurji Metropolitalnej) odbędą w najbliższym czasie konferencje z poszczególnymi nauczycielami wykładającymi religie w tych szkołach.

— Trzy razy dziennie otrzymywać będziemy pocztę. W myśl rozporządzenia Ministerstwa Poczty i Telegrafów we wszystkich większych miastach, a w tej liczbie i w Wilnie zaprowadzone zostanie roznoszenie poczty trzy razy dziennie. U nas inowacja ta ma być wprowadzona od kwietnia rb. Przy okazji należy zwrócić uwagę sler pocztowo-telegraficznych na ustawienie uskarżenie się mieszkańców przedmiem, którzy netylko trzy razy dziennie, ale często i nie codziennie spotykają w dzielnicy swej listonoszy.

— (x) Uzgodnienie programu nauczania religij w szkołach powszechnych. Dowiadujemy się iż w celu uzgodnienia programu nauczania dzieci religij w szkołach powszechnych m. Wilna (ks. ks. prefekci przy Kurji Metropolitalnej) odbędą w najbliższym czasie konferencje z poszczególnymi nauczycielami wykładającymi religie w tych szkołach.

— Trzy razy dziennie otrzymywać będziemy pocztę. W myśl rozporządzenia Ministerstwa Poczty i Telegrafów we wszystkich większych miastach, a w tej liczbie i w Wilnie zaprowadzone zostanie roznoszenie poczty trzy razy dziennie. U nas inowacja ta ma być wprowadzona od kwietnia rb. Przy okazji należy zwrócić uwagę sler pocztowo-telegraficznych na ustawienie uskarżenie się mieszkańców przedmiem, którzy netylko trzy razy dziennie, ale często i nie codziennie spotykają w dzielnicy swej listonoszy.

— (x) Uzgodnienie programu nauczania religij w szkołach powszechnych. Dowiadujemy się iż w celu uzgodnienia programu nauczania dzieci religij w szkołach powszechnych m. Wilna (ks. ks. prefekci przy Kurji Metropolitalnej) odbędą w najbliższym czasie konferencje z poszczególnymi nauczycielami wykładającymi religie w tych szkołach.

— Trzy razy dziennie otrzymywać będziemy pocztę. W myśl rozporządzenia Ministerstwa Poczty i Telegrafów we wszystkich większych miastach, a w tej liczbie i w Wilnie zaprowadzone zostanie roznoszenie poczty trzy razy dziennie. U nas inowacja ta ma być wprowadzona od kwietnia rb. Przy okazji należy zwrócić uwagę sler pocztowo-telegraficznych na ustawienie uskarżenie się mieszkańców przedmiem, którzy netylko trzy razy dziennie, ale często i nie codziennie spotykają w dzielnicy swej listonoszy.

— (x) Uzgodnienie programu nauczania religij w szkołach powszechnych. Dowiadujemy się iż w celu uzgodnienia programu nauczania dzieci religij w szkołach powszechnych m. Wilna (ks. ks. prefekci przy Kurji Metropolitalnej) odbędą w najbliższym czasie konferencje z poszczególnymi nauczycielami wykładającymi religie w tych szkołach.

— Trzy razy dziennie otrzymywać będziemy pocztę. W myśl rozporządzenia Ministerstwa Poczty i Telegrafów we wszystkich większych miastach, a w tej liczbie i w Wilnie zaprowadzone zostanie roznoszenie poczty trzy razy dziennie. U nas inowacja ta ma być wprowadzona od kwietnia rb. Przy okazji należy zwrócić uwagę sler pocztowo-telegraficznych na ustawienie uskarżenie się mieszkańców przedmiem, którzy netylko trzy razy dziennie, ale często i nie codziennie spotykają w dzielnicy swej listonoszy.

— (x) Uzgodnienie programu nauczania religij w szkołach powszechnych. Dowiadujemy się iż w celu uzgodnienia programu nauczania dzieci religij w szkołach powszechnych m. Wilna (ks. ks. prefekci przy Kurji Metropolitalnej) odbędą w najbliższym czasie konferencje z poszczególnymi nauczycielami wykładającymi religie w tych szkołach.

— Trzy razy dziennie otrzymywać będziemy pocztę. W myśl rozporządzenia Ministerstwa Poczty i Telegrafów we wszystkich większych miastach, a w tej liczbie i w Wilnie zaprowadzone zostanie roznoszenie poczty trzy razy dziennie. U nas inowacja ta ma być wprowadzona od kwietnia rb. Przy okazji należy zwrócić uwagę sler pocztowo-telegraficznych na ustawienie uskarżenie się mieszkańców przedmiem, którzy netylko trzy razy dziennie, ale często i nie codziennie spotykają w dzielnicy swej listonoszy.

— (x) Uzgodnienie programu nauczania religij w szkołach powszechnych. Dowiadujemy się iż w celu uzgodnienia programu nauczania dzieci religij w szkołach powszechnych m. Wilna (ks. ks. prefekci przy Kurji Metropolitalnej) odbędą w najbliższym czasie konferencje z poszczególnymi nauczycielami wykładającymi religie w tych szkołach.

— Trzy razy dziennie otrzymywać będziemy pocztę. W myśl rozporządzenia Ministerstwa Poczty i Telegrafów we wszystkich większych miastach, a w tej liczbie i w Wilnie zaprowadzone zostanie roznoszenie poczty trzy razy dziennie. U nas inowacja ta ma być wprowadzona od kwietnia rb. Przy okazji należy zwrócić uwagę sler pocztowo-telegraficznych na ustawienie uskarżenie się mieszkańców przedmiem, którzy netylko trzy razy dziennie, ale często i nie codziennie spotykają w dzielnicy swej listonoszy.

— (x) Uzgodnienie programu nauczania religij w szkołach powszechnych. Dowiadujemy się iż w celu uzgodnienia programu nauczania dzieci religij w szkołach powszechnych m. Wilna (ks. ks. prefekci przy Kurji Metropolitalnej) odbędą w najbliższym czasie konferencje z poszczególnymi nauczycielami wykładającymi religie w tych szkołach.

— Trzy razy dziennie otrzymywać będziemy pocztę. W myśl rozporządzenia Ministerstwa Poczty i Telegrafów we wszystkich większych miastach, a w tej liczbie i w Wilnie zaprowadzone zostanie roznoszenie poczty trzy razy dziennie. U nas inowacja ta ma być wprowadzona od kwietnia rb. Przy okazji należy zwrócić uwagę sler pocztowo-telegraficznych na ustawienie uskarżenie się mieszkańców przedmiem, którzy netylko trzy razy dziennie, ale często i nie codziennie spotykają w dzielnicy swej listonoszy.

— (x) Uzgodnienie programu nauczania religij w szkołach powszechnych. Dowiadujemy się iż w celu uzgodnienia programu nauczania dzieci religij w szkołach powszechnych m. Wilna (ks. ks. prefekci przy Kurji Metropolitalnej) odbędą w najbliższym czasie konferencje z poszczególnymi nauczycielami wykładającymi religie w tych szkołach.

— Trzy razy dziennie otrzymywać będziemy pocztę. W myśl rozporządzenia Ministerstwa Poczty i Telegrafów we wszystkich większych miastach, a w tej liczbie i w Wilnie zaprowadzone zostanie roznoszenie poczty trzy razy dziennie. U nas inowacja ta ma być wprowadzona od kwietnia rb. Przy okazji należy zwrócić uwagę sler pocztowo-telegraficznych na ustawienie uskarżenie się mieszkańców przedmiem, którzy netylko trzy razy dziennie, ale często i nie codziennie spotykają w dzielnicy swej listonoszy.

— (x) Uzgodnienie programu nauczania religij w szkołach powszechnych. Dowiadujemy się iż w celu uzgodnienia programu nauczania dzieci religij w szkołach powszechnych m. Wilna (ks. ks. prefekci przy Kurji Metropolitalnej) odbędą w najbliższym czasie konferencje z poszczególnymi nauczycielami wykładającymi religie w tych szkołach.

SOBOTA 25 Dnia Macieja ap. jutro Zygryda b.

Wschód st. g. 6 m. 46 Zach. st. o g. 17 m. 03

Sporządzenia meteorologiczne Zakładu Meteorologii U.S.B. z dnia 24 — II 1928 r.

Cisnienie 781 średnie w m. Temperatura 8.0C srednia Opad za dobę w mm.

Wiatr Północno-Zachodni. Przeważający U w a g i: Pogodnie. Minimum za dobę 14.0C

